

UZASADNIENIE

do całości wyroku

Decyzją z dnia 10 września 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że **D. S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 8.09.2015 r. do 11.09.2015 r. jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. oraz określił podstawę wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia.

Decyzją z dnia 10 września 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że **M. O. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 4.05.2015 r. do 15.05.2015 r. oraz od 27.05.2015 do 18.06.2015 roku jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. oraz określił podstawę wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia.

Decyzją z dnia 10 września 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że **A. P. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 13.05.2015 r. do 30.06.2015 r. jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. oraz określił podstawę wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że w przedłożonych umowach cywilnoprawnych z A. P. (1), nazwanych umowami o dzieło, jako przedmiot wskazano przeprowadzenie szkolenia z zakresu praktycznej księgowości wspomaganą komputerowo, w oparciu o materiały własne wykonawcy.

Co do umowy z M. O. (1) wskazano, że wykonawca zobowiązał się do opracowania i przeprowadzenia wykładów z zakresu animacji F., na podstawie własnych materiałów.

Organ rentowy uznał, że przedmiotowe umowy nie są umowami o dzieło, ale o świadczenie usług, do których powinny mieć zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu. Organ rentowy podniósł ponadto, iż praca wykonawcy nie miała indywidualnego charakteru, gdyż polegała na przeprowadzeniu formy wykładów, ćwiczeń, szkoleń, kursów, czyli na czynnościach starannego działania o charakterze powtarzalnym, bez konkretnego, umówionego efektu.

Decyzje w aktach ZUS

Odwołanie od tych decyzji złożył płatnik składek - Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

Organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

odpowiedzi na odwołania w aktach spraw połączonych

Sąd połączył sprawy do wspólnego rozpoznania.

W toku postępowania płatnik cofnął odwołanie od decyzji dotyczącej D. S. podnosząc, że organ rentowy uchylił tę decyzję.

Pełnomocnik ZUS wyraził zgodę na cofnięcie odwołania.

A. P. (1) i M. O. (1) przyłączyli się do stanowiska płatnika.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 30.04.2015 roku płatnik składek – Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., zawarł jako zamawiający z M. O. (1) jako wykonawcą umowę, nazwaną umową o dzieło na czas oznaczony od dnia 04.05.2015r. do dnia 15.05.2015r. Przedmiot umowy został określony w § 1: opracowanie i przeprowadzenie wykładów z zakresu animacji F. dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy. Dzieło zostanie opracowane w formie pisemnej jako ramowy program nauczania wg własnego wzoru wykonawcy i stanowi jego prawa autorskie. Strony ustaliły, że przedmiot umowy będzie wykonywany samodzielnie, bez nadzoru zamawiającego, na podstawie materiałów własnych wykonawcy. W razie potrzeby – dostarczonych przez zamawiającego. Umowa będzie wykonywana w T.. Ryzyko gospodarcze, związane z realizacją niniejszej umowy obciąża solidarnie zamawiającego i wykonawcę w granicach określonych przepisami kodeksu postępowania cywilnego.

Za wykonanie dzieła w formie ramowego programu, opracowania i przeprowadzenia wykładów, wykonawca otrzymać miał wynagrodzenie w kwocie 50 złotych brutto za godzinę lekcyjną (&5 umowy).

Ponadto wykonawca zobowiązał się do nieprowadzenia działalności konkurencyjnej.

umowa w aktach rentowych

Strony zawarły również aneks do powyższej umowy, na mocy którego płatnik zobowiązał się do zwrotu wydatków związanych z zakwaterowaniem, przyjazdem i wyżywieniem do wysokości limitów tych świadczeń przysługujących pracownikom sfery budżetowej.

aneks do umowy w aktach rentowych

Kolejną umowę nazwaną „o dzieło” strony zawarły w dniu 19.05.2015 roku na okres od 27.05.2015 do 18.06.2015 roku. Na jej podstawie ubezpieczony zobowiązał się do opracowania i przeprowadzenia wykładów z zakresu obsługi komputera z Internetem – podstawy bez uzyskania kompetencji w zakresie (...) dla wskazanej przez zamawiającego grupy słuchaczy. Miejszem wykonania umowy był K. Ł.. Wynagrodzenie uzgodniono na kwotę 25 złotych brutto za godzinę lekcyjną. Pozostałe postanowienia umowy były podobne jak przy pierwszej umowie zawartej przez strony.

Umowa k 302

M. O. (1) odpowiedział na ogłoszenia płatnika co do możliwości przeprowadzenia kursu oraz przygotowania materiałów. Czynności polegały na przygotowaniu skryptu i ćwiczeń praktycznych. Przez kilka dni przygotował i opracował materiały w oparciu, o które następnie prowadził zajęcia w wymiarze 4-6 godzin dziennie przez około 2 tygodnie. Zajęcia przeprowadził w T. z uczniami jakiejś szkoły. Koszty pobytu pokrywał płatnik.

Druga umowa dotyczyła zajęć z podstaw obsługi komputera i M. O. przeprowadził cykl szkoleń z grupą osób będących pod opieką MOPS.

M. O. nie miał ustalonego osobnego wynagrodzenia za skrypt. Zgodził się przenieść prawa autorskie na płatnika, gdyż materiały miały służyć do prowadzenia w przyszłości kolejnych szkoleń.

Przesłuchanie M. O. k 133 w zw z k 369, przygotowane materiały k 313-348

A. P. (1) zawarła w dniu 13.05.2015 roku umowę z płatnikiem na czas od 13.05.2015 do 30.06.2015 roku. Zobowiązała się do przeprowadzenia szkolenia z zakresu praktycznej księgowości wspomaganej komputerowo. Miejszem wykonania umowy był N.. Za wykonanie dzieła strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 35 złotych brutto za godzinę zegarową.

Umowa w aktach rentowych

A. P. (1) przygotowała materiały oraz przeprowadziła szkolenie w trybie cyklicznym przez 4 dni. Szkolenie odbyło się na terenie szkoły, a jego uczestnikami była młodzież.

Przesłuchanie A. P. (1) k 266 i płyta k 268, opracowane materiały k 110

Centrum (...) jest agencją pracy tymczasowej. Zajmuje się również prowadzeniem szkoleń z różnych dziedzin na terenie całego kraju. Prezesem zarządu spółki jest D. C..

Przesłuchanie D. C. k 132 w zw z k 369, odpis z KRS k 75

Oceniając materiał dowodowy należy wskazać, że organ rentowy, w odpowiedziach na odwołania zgłosił szereg wniosków dowodowych, które następnie cofnął. Wynikało to z okoliczności, że postępowanie dotyczy wielu zakwestionowanych umów, których przedmiotem były różne czynności z wielu dziedzin życia i nauki, zaś w toku postępowania pewne kwestie zostały wyjaśnione i nie wymagały dalszego dowodzenia.

Należy także podkreślić, że szereg wniosków dowodowych dotyczyło umowy z D. S. (jej umowa dotyczyła przygotowania materiałów i kursu z języka angielskiego), po czym płatnik skutecznie cofnął odwołanie.

W piśmie z dnia 15.01.2019 roku płatnik złożył szereg wniosków, dotyczących działań pracowników ZUS w toku kontroli, która doprowadziła do wydania zaskarżonych decyzji.

Sąd, na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pominął te wnioski w oparciu o art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc.

Zdaniem Sądu wnioski te zmierzały do wykazania faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia i zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania.

W ocenie Sądu strona zaczęła kwestionować postępowanie w takim aspekcie, w jakim powinna to uczynić przed sądem administracyjnym oraz ewentualnie przed organami ścigania (zarzut propozycji korupcyjnej).

W niniejszej sprawie ewentualne naruszenia procedury administracyjnej nie miały takiego charakteru, że mogłyby wpłynąć na ważność zaskarżonych decyzji.

Sąd powszechny, w ramach wniesionego odwołania i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jest w stanie samodzielnie ocenić wartość merytoryczną tych decyzji ZUS.

Z tego względu Sąd oddalił wnioski o zawieszenie postępowania i to zarówno z uwagi na toczące się postępowanie karne, jak i z uwagi na toczące się postępowanie administracyjne.

Podobne stanowisko zajął również Sąd Apelacyjny w Łodzi w innych sprawach z odwołania Centrum (...), w których sąd I instancji zawiesił postępowania, zaś Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił te postanowienia (VIII U 2289/18).

Należy wskazać, że rozstrzygnięcia sądu administracyjnego w sprawach, które wskazał płatnik, w żaden sposób nie wpłynęły na istnienie w obrocie prawnym zaskarżonych decyzji.

Należy także wskazać, że płatnik przegrał postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji.

Całkowicie nieprzydatny dla sprawy jest również dowód z prywatnej opinii dotyczącej badania wariografem T. C..

Sąd pominął również zgłoszony na ostatniej rozprawie wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka T. C. na okoliczności związane ze sposobem przeprowadzenia kontroli przez pracowników ZUS, uznając ten wniosek jako spóźniony i zmierzający do przedłużenia postępowania oraz nie zmierzający do wykazania istotnych dla sprawy okoliczności.

Obecna możliwość uchylecia decyzji organu rentowego w trybie art. 477¹⁴ § 2¹ kpc z pewnością stanowi nowość w procedurze cywilnej, jednak w żaden sposób nie może zmierzać do sparaliżowania postępowania przed sądem powszechnym poprzez kwestionowanie stosowania procedury administracyjnej.

Treść pisma płatnika składek, złożonego do sprawy w dniu 11 stycznia 2021 roku wskazuje, że każde (ewentualne) uchybienie należy potraktować jako rażące w rozumieniu art. 477¹⁴ § 2¹ kpc.

Zgodnie z art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., jeżeli decyzja nakładająca na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalająca wymiar tego zobowiązania lub obniżająca świadczenie, została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym, sąd uchyla tę decyzję i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Dzięki takiemu unormowaniu sąd może badać wady wynikające z naruszenia prawa materialnego. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. nowelizującej k.p.c. (Dz. U. 2019 r., poz. 1469), niezależnie od tego, czy wady te dotyczą formy, czy treści decyzji, ich wspólną cechą jest to, że naruszają przepisy o postępowaniu przed organem rentowym w takim stopniu, że ich konwalidacja jest niemożliwa. Naprawienie takich decyzji przez sąd polega w istocie na wydaniu ich na nowo, to zaś wymaga ponownego przeprowadzenia całego postępowania - tyle że przed sądem.

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie takiej sytuacji nie było.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

odwołania nie są zasadne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U z 2016 r., poz. 963 ze zm.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 cyt. ustawy, zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Z kolei w myśl art. 9 ust.4a analizowanej ustawy, zleceniobiorcy mający ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 c i 4 b.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowych, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc. Do ustalenia zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których wyżej mowa, z mocy art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10. Ust. 5 art. 81 stanowi, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei wymieniony ust. 6 art. 81 przewiduje, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Zaś stosownie do treści art. 81 ust. 10 ustawy, podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne jest kwota odpowiadająca wysokości specjalnego zasiłku opiekuńczego przysługującego na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwalifikacja prawna umów nazwanych „umowami o dzieło”, zawartych przez płatnika składek z ubezpieczonymi, a mianowicie ocena, czy były to umowy o dzieło, czy też umowy o świadczenie usług, a pochodną tego jest ustalenie obowiązku uiszczenia odpowiednich składek ubezpieczeniowych.

Przystępując do rozstrzygnięcia powyższej kwestii wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi.

Stosownie do treści art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Dzieło musi mieć autonomiczną wartość w obrocie.

Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenie można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania, by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia, po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałyby on osiągnięty.

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 k.c.). Przyjmuje się, że rezultat, na który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

W rozpoznawanej sprawie strony umówiły się na opracowanie i przeprowadzenie zajęć – według własnego pomysłu ubezpieczonych.

Zdaniem Sądu, zarówno M. O. (1) jak i A. P. (1) zobowiązali się do wykonania określonej czynności, w postaci przygotowania skryptu i przeprowadzenia zajęć (wykładów) w dziedzinach, w których byli specjalistami. Tak właśnie same strony nazwały przedmiot swoich umów.

M. O. (1) zobowiązał się do przygotowania materiałów z zakresu animacji F. oraz z zakresu obsługi komputera z Internetem po to, aby w oparciu o te materiały przeprowadzić cykl zajęć, najpierw w T., a później w K. Ł. z grupami

osób, wskazanymi przez płatnika. Ubezpieczony miał obowiązek podjąć wszelkie starania, aby doszło do oczekiwanego rezultatu, ale za ten rezultat nie odpowiadał.

A. P. (1) także zobowiązała się do przygotowania materiałów w postaci skryptu po to, aby zostały wykorzystane podczas zajęć, które prowadziła przez około 2 tygodnie z księgowości.

Należy zauważyć, że w ramach umowy płatnik nie wyodrębnił wynagrodzenia za stworzenie skryptu (za opracowanie i przygotowanie materiałów).

W obu wypadkach wynagrodzenie zostało ustalone w stawce za godzinę zajęć, przy czym M. O. prowadził zajęcia według godzin lekcyjnych (45 minut), zaś A. P. według godzin zegarowych (60 minut).

Nie należy także tracić z pola widzenia okoliczności, że płatnik jest agencją pracy tymczasowej oraz zajmuje się organizowaniem i prowadzeniem szkoleń i w ramach tej działalności Spółka nawiązała współpracę z ubezpieczonymi. Istnieje zatem związek pomiędzy przedmiotem działalności, a czynnościami wykonywanymi przez ubezpieczonych w ramach spornych umów, co stanowi charakterystyczną cechę umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług).

Sąd rozpoznający sprawę podziela stanowisko, wyrażane już wielokrotnie w orzecznictwie sądów powszechnych, że przygotowanie i prowadzenie zajęć – choćby w oparciu o samodzielnie wybrane i przygotowane materiały, a nie narzucony z góry program, nie stanowi dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Oceniając zasadność odwołania płatnika w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy miał także na względzie zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), w myśl której strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Podkreślić jednak należy, że wyżej przytoczona zasada w żadnym razie nie oznacza dowolności, gdyż przywołany wyżej przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, Legalis nr 316871).

O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony, rozstrzygają warunki, na jakich świadczenie jest wykonywane, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wynikającym właśnie z treści art. 353¹ k.c.

W związku z zaakcentowaniem przez prezes Zarządu płatnika autorskiego charakteru przedmiotu umów, Sąd zwraca uwagę, że autorski charakter nie ma wpływu na odróżnienie umów o dzieło od pozostałych umów cywilnoprawnych. Utwór, w rozumieniu prawa autorskiego, nie decyduje o tym, że mamy do czynienia z umową o dzieło. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 marca 2018 r., II UK 262/17 (LEX nr 2499800), utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza dzieła. Artykuł 1 ust. 1 prawa autorskiego i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego może być zatem dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli powstał w ramach umowy o dzieło. Nie jest to natomiast reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w wykonywaniu stosunku pracy (art. 12 i 14 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) lub umowy o świadczenie usług. Utwór, w rozumieniu prawa autorskiego, nie determinuje więc bezwzględnie rodzaju umowy (o dzieło lub wykonywanie usługi).

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że rzeczywista treść spornych umów nie zawiera elementów, które mogły być potraktowane jako wskazujące na konieczność ich oceny przez pryzmat prawa autorskiego. Stworzenie skryptu stanowiło tylko jeden z elementów umowy, za który nie przewidziano nawet osobnego wynagrodzenia. Jeżeli więc ubezpieczeni nie wywiązali się z przeprowadzenia wykładów (zajęć), to nie otrzymaliby w ogóle wynagrodzenia liczonego od godziny zajęć, nawet po wykonaniu skryptu.

Z powyższych rozważań wynika, że zawarte przez strony umowy nie były umowami rezultatu, lecz umowami starannego działania, ponieważ ich przedmiotem było wykonywanie określonych czynności o charakterze cyklicznym i wymagały jedynie starannego działania.

Wobec powyższego, wykonywanie aktywności przez ubezpieczonych na podstawie zakwestionowanych przez ZUS umów, rodziło tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim obowiązywały te umowy. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Stosownie do treści art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołania płatnika składek, o czym orzekł w punkcie drugim sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął w punkcie 3 sentencji, zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, uznając Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako stronę wygrywającą przedmiotowe postępowanie w zakresie dwóch odwołań.

Na zasądzoną kwotę złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika organu rentowego, ustalone w oparciu o § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ($180 \times 2 = 360$).

W punkcie pierwszym wyroku Sąd, na podstawie art. 355 kpc, umorzył postępowanie dotyczące decyzji w sprawie D. S., gdyż płatnik cofnął odwołanie za zgodą organu rentowego.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi płatnika.